

Piosenka Starych Kochanków – Raz Dwa Trzy

Rozświetlały burz rozbłyski
Miłość naszą ileś lat
Raz ty brałaś swe walizki
To znów ja ruszałem w świat
Lecz pokój gdzie kołyski brak
Pamięta echa dawnych burz
I słów namiętnych do szaleństwa
Więc choć porażki pierwszej smak
Z twych warg uleciał dawno już
A z mych pierwszego smak zwycięstwa
Czy ty wiesz
Jedyna czuła i najmiłsza ma
Że ja od wschodu aż do zmierzchu dnia
Wciąż bardziej cię kocham
Kłótnie schadzki przeprowadzki
Znaliśmy się do cna
Wpadaliśmy w swe zasadzki
Zastawiane gdzie się da
Ty miałaś kogoś dobrze wiem
I jam też nie bez grzechu był
Lecz zawsze żyliśmy nadzieją
Że z pożegnania pierwszym dniem
Oboje dołożymy sił
By starzeć się nie doroślejąc
Czy ty wiesz
Jedyna czuła i najmiłsza ma
Że ja od wschodu aż do zmierzchu dnia
Wciąż bardziej cię kocham
Czy ty wiesz
Jedyna czuła i najmiłsza ma
Że ja od wschodu aż do zmierzchu dnia
Wciąż bardziej cię kocham
A czas goni a czas goni
Straszy że źle z nami jest
I że zawieszenie broni
To miłości naszej kres

Strudzeni trochę bądź co bądź
Posłusznie wyruszamy więc
Na pole bitwy wyruszamy
Żeby jak co dzień udział wziąć
W potyczce czulej dwojga serc
W serdecznej wojnie zakochanych
Czy ty wiesz
Jedyna czuła i najmilsza ma
Że ja od wschodu aż do zmierzchu dnia
Wciąż bardziej cię kocham
Czy ty wiesz
Jedyna czuła i najmilsza ma
Że ja od wschodu aż do zmierzchu dnia
Wciąż bardziej cię kocham



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych